

**Sygn. akt I A Ca 497/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący - Sędzia	SA Jerzy Nawrocki
Sędziowie:	SA Jolanta Terlecka (spr.) SO Ewa Bazelan (del.)
Protokolant	sekr. sąd. Agnieszka Pawlikowska

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2013 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa A. K.

przeciwko Skarbowi Państwa Aresztowi Śledczemu w R.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Radomiu

z dnia 24 kwietnia 2013 r., sygn. akt I C 334/10

I. oddala apelację;

II. nie obciąża powoda A. K. kosztami postępowania apelacyjnego.

**Sygn. akt I A Ca 497/13**

## UZASADNIENIE

A. K. w pozwie z 28 stycznia 2010r. skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa – Aresztowi Śledczemu w R., którego podstawę faktyczną sukcesywnie rozszerzał w toku sporu o dalsze zarzuty, ostatecznie domagał się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz zadośćuczynienia w kwocie 76.000 zł z ustawowymi odsetkami od daty wyrokowania do dnia zapłaty formułując w uzasadnieniu dochodzonego żądania zarzuty, które tematycznie sprowadzały się do kwestii ujętych poniżej dla porządku w trzydziestu punktach:

- 1) był umieszczony w celach dla palących, pomimo iż jest osobą niepalącą,
- 2) nie przetransportowano go do Zakładu Karnego w C. i w R.,

- 3) nie zapewniono mu wykonywania kserokopii posiadanych dokumentów i korzystania z aktów normatywnych, ustaw i rozporządzeń,
- 4) doszło do uszkodzenia przez lekarza stomatologa podczas leczenia stomatologicznego zęba i oszpecenia wyglądu powoda; podnosił też kwestie związane ze złym wyleczeniem kolana, stosowania w leczeniu leków zastępczych oraz braku badań lekarskich co najmniej raz w miesiącu,
- 5) cofnięcie paczki żywnościowej, ponieważ wychowawca nie wprowadził danych do komputera o możliwości otrzymania paczki,
- 6) używanie do strzyżenia włosów osadzonych tej samej maszynki dla osób zdrowych i zainfekowanych wirusami,
- 7) wyłączanie energii elektrycznej w ciągu dnia,
- 8) niezapewnienie codziennej prasy,
- 9) szykanowanie, dyskryminacje, napiętnowanie powoda z uwagi na przynależność do grupy grypsujących,
- 10) nakazywanie ubierania się do apelu w ubrania więzienne,
- 11) osobiste przeszukiwanie z rozebraniem do naga przy obecności funkcjonariuszy służby więziennej komentujących całą sytuację,
- 12) możliwość korzystania z aparatu telefonicznego tylko dwa razy w tygodniu,
- 13) nieotrzymywanie w dniu rozprawy ciepłych posiłków,
- 14) niedowiedzenie powoda na pogrzeb jego matki,
- 15) nieotrzymywanie regularnie datków pieniężnych celem umożliwienia zakupu artykułów żywnościowych i toaletowych,
- 16) niezapewnienie wystarczającej ilości przyborów higienicznych,
- 17) sposób powiadamiania o czynnościach i transporcie,
- 18) wysokie ceny w kantynie,
- 19) słabe pod względem ilościowym i jakościowym wyżywienie,
- 20) codzienne opukiwanie młotkiem krat w oknach,
- 21) brak dostępu do hali sportowej i siłowni,
- 22) brak możliwości podjęcia nauki,
- 23) zagwarantowanie tylko godzinnego spaceru,
- 24) brak dostępu do wychowawcy i jego zła praca,
- 25) przeszukiwanie pomieszczeń podczas nieobecności skazanych,
- 26) możliwość posiadania tylko dwóch sprzętów RTV w celi,
- 27) niedoprowadzenie powoda na głosowanie w wyborach samorządowych w dniu 21 listopada 2010r.,

- 28) brak poddania go badaniom lekarskim przed przetransportowaniem do Zakładu Karnego w P.,
- 29) niewystarczająca możliwości brania udziału w posługach religijnych,
- 30) korzystanie z ciepłej kąpieli tylko raz w tygodniu (por. pozew k- 2-16 i dalsze pisma procesowe: z 7 maja 2010 r. k - 64, z 27 października 2010 r. k- 231-238 i z 18 lutego 2011r. k - 353-357, ).

Pozwany nie uznawał powództwa i wnosił o jego oddalenie i zasądzenie kosztów procesu. Niezależnie od zaprzeczania okolicznościom mającym świadczyć o naruszeniu dóbr osobistych powoda pozwany podnosił zarzut przedawnienia za okres osadzenia A. K. przed dniem 15 kwietnia 2007r. z uwagi na upływ trzech lat od ewentualnego zdarzenia wyrządzającego szkodę. Wywodził, iż powód miał na bieżąco wiedzę dotyczącą warunków w jakich był osadzony oraz o podejmowanych przez administrację pozwanego działaniach, stąd też o ile powodowały one szkodę miał możliwość wystąpić z roszczeniem cywilnoprawnym przed upływem terminu przedawnienia. Ponadto, z ostrożności procesowej pozwany podnosił zarzut nadużycia prawa podmiotowego przez powoda. Argumentował, że roszczenie powoda jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, a w szczególności narusza powszechne poczucie sprawiedliwości społecznej. Powód bowiem rażąco naruszając obowiązujący porządek prawny winien liczyć się z karą pozbawienia wolności i wszystkimi dolegliwościami z tej kary płynącymi. W odbiorze zaś społecznym standardy panujące w zakładach karnych i aresztach śledczych niewiele odbiegają od przeciętnego poziomu egzystowania ubogiej polskiej rodziny. Stąd ewentualnie przyznanie powodowi jakiegokolwiek zadośćuczynienia pieniężnego naruszałoby zasady współżycia społecznego określone w art. 5 k.c. jak też elementarne poczucie sprawiedliwości społecznej (k-112-115).

Sąd Okręgowy w Radomiu wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2013r. oddalił to powództwo bez obciążania powoda kosztami procesu (k-1239), powołując w motywach tego orzeczenia następujące ustalenia i wnioski:

A. K. przebywał w Areszcie Śledczym w R. od 18 grudnia 2003r. do 8 marca 2006r., a następnie został przetransportowany do Zakładu Karnego w R.. Ponownie przebywał w Areszcie Śledczym w R. od 17 lipca 2006r. do 6 września 2006r., później od 15 listopada 2006r. do 12 marca 2007r. i po tym okresie został przetransportowany do Zakładu Karnego w C.. Następnie zaś ponownie powód przebywał w Areszcie Śledczym w R. od 25 kwietnia 2007r. do 6 września 2007r. i od 25 listopada 2009r. do 25 stycznia 2010r. Pobyt A. K. w Areszcie Śledczym był związany z prowadzonymi czynnościami procesowymi.

Podczas pobytów w pozwanej jednostce penitencjarnej powód uskarżał się na różnego rodzaju niedogodności lub naruszenia prawa w stosunku do jego osoby. W związku z tym występował z pismami do dyrekcji Aresztu Śledczego w R. lub też do jednostek nadrzędnych. W szczególności powód zarzucał pozwanemu: brak odpowiedniej opieki medycznej, niemożność kontynuowania nauki, brak ciepłych posiłków w dniu rozpraw, nieodpowiedniej jakości posiłki, brak możliwości korzystania z rozmów telefonicznych, brak stosowania jednorazowych maszynek do strzyżenia, ciepła kąpiel raz w tygodniu, osadzenie w celi dla palących, pomimo iż jest osobą niepalącą, brak przepustki na pogrzeb matki, sposób przeprowadzania kontroli osobistych oraz pomieszczeń mieszkalnych, brak dostępu do wychowawcy i zajęć sportowych oraz korzystania z posług religijnych, zbyt wysokie ceny w sklepie na terenie jednostki, nakaz noszenia ubrania skarbowego, brak dostępu do aktów prawnych i możliwości sporządzania kserokopii dokumentów, dyskryminowanie z uwagi na przynależność do grupy nieformalnej, zwrot paczki żywnościowej, postępowanie podczas transportowania do innych zakładów karnych i umieszczenie w zakładzie karnym położonym z dala od miejsca zamieszkania.

Sąd Okręgowy po wskazaniu dowodów, na których się oparł, ich przanalizowaniu i przywołaniu przepisów art. 23, 24 k.c. i art. 448 k.c. oraz wyjaśnieniu reguł orzekania na ich tle - doszedł do przekonania, iż powództwo nie zasługuje na uwzględnienie. Wskazał przy tym na pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 lutego 2007r., V CSK 431/06 (OSNC 2008 /1/13), iż zapewnienie przez państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych wymagań demokratycznego państwa prawnego, znajdującym wyraz w normach prawa międzynarodowego. Wynika to wprost z art. 10 ust. 1 ratyfikowanego przez Polskę Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Publicznych z dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. Nr 38, poz. 167 i 169 z 1977r.) i z art. 3

Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 grudnia 1950r. stanowiących, że każda osoba pozbawiona wolności będzie traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka. Łączy się z tym wynikający z art. 8 ust. 1 Konwencji nakaz poszanowania życia prywatnego obywateli i ich prawa do intymności, co w odniesieniu do osób osadzonych w zakładach karnych oznacza obowiązek zapewnienia takich warunków bytowych i sanitarnych, w których godność ludzka i prawo do intymności nie doznają istotnego uszczerbku.

Sąd pierwszej instancji podkreślił też, że zasądzenie zadośćuczynienia ma charakter fakultatywny. Stąd od oceny sądu, opartej na analizie okoliczności konkretnej sprawy zależy przyznanie pokrzywdzonemu ochrony w tej formie. Jego zdaniem z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż w zasadzie pozwany przestrzega przepisów odnośnie rozdziału cel dla osób palących i niepalących. Powód złożył deklarację, że jest osobą niepalącą i w zasadzie administracja aresztu Śledczego w R. starała się umieszczać go w celach dla niepalących. Mogły się jednak zdarzyć takie sytuacje, że z uwagi na chwilowy brak wolnych miejsc w celach dla niepalących powód został umieszczony w celi dla palących jak to miało miejsce w okresie od 25 listopada 2009r. do 27 listopada 2009r. Sąd uznał, iż wprawdzie to działanie pozwanego było bezprawne w rozumieniu art. 24 k.c., to jednak w okolicznościach niniejszej sprawy brak jest podstaw do uwzględnienia powództwa, gdyż powód nie wykazał, iż przejściowe przebywanie w takich celach wywołało u niego negatywne skutki psychiczne lub fizyczne. Natomiast w pozostałym zakresie, w ocenie Sądu Okręgowego z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż pozwany nie naruszył dóbr osobistych powoda. Pozwany przestrzegał obowiązujących przepisów, w tym także postanowień Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i działania jego wobec powoda były nacechowane poszanowaniem godności. W szczególności A. K. zgodnie z (...) regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonania kary pozbawienia wolności miał możliwość korzystania raz w tygodniu z ciepłej wody. Ponadto, pozwany przestrzegał zasad higieny w kwestii dotyczącej strzyżenia osadzonych za pomocą jednej maszynki, gdyż jest ona każdorazowo dezynfekowana i przestrzegane są w tym zakresie zasady higieny. Z zebranego zaś w sprawie materiału dowodowego nie wynika aby z tego powodu miały miejsce jakieś przypadki zachorowań. Ponadto, wyłączanie przez pozwanego energii elektrycznej także znajduje oparcie w przepisach tj. zarządzeniu wewnętrznym nr (...) Dyrektora Aresztu Śledczego w R. z 30 października 2008r. w sprawie ustalenia porządku wewnętrznego w Areszcie Śledczym w R.. Światło w godzinach od 21<sup>(45)</sup> do 5<sup>(45)</sup> oraz od godziny 8<sup>(00)</sup> do 12<sup>(00)</sup> w dni powszednie jest faktycznie wyłączane, co jest spowodowane zarówno wdrożonym programem oszczędnościowym, jak również tym, iż w ciągu dnia jest ono wyłączane w godzinach przedpołudniowych, kiedy jest najlepsze oświetlenie naturalne. Również z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, iż powód nie mógł korzystać z aparatu telefonicznego, zarówno w ramach przysługujących mu uprawnień dwa razy w tygodniu, jak i poza ustalonym porządkiem wewnętrznym, gdzie zgody udziela dyrektor jednostki. Sąd Okręgowy nie dopatrzył się także nieprawidłowości w przetransportowywaniu powoda do innych jednostek penitencjarnych. Wedle art. 110 k.k.w. skazany odbywa karę we właściwym zakładzie karnym położonym w miarę możliwości najbliższej jego miejsca zamieszkania. Powód zaś z pozwanej jednostki był przetransportowywany m.in. do Zakładu Karnego w R. i P., z uwagi na brak miejsca zakwaterowania w stosownych jednostkach penitencjarnych położonych najbliższej od jego miejsca zamieszkania. Sąd podniósł, iż powód przebywał w pozwanej jednostce penitencjarnej w związku z prowadzonymi z jego udziałem czynnościami procesowymi od 17 grudnia 2003r. do 8 marca 2006r., a po wpłynięciu do Aresztu Śledczego w R. w lutym 2006r. zawiadomienia z Sądu o nieprawomocnym skazaniu został przetransportowany do odpowiedniego zakładu karnego, w związku z tym, iż jego dalszy pobyt w pozwanej jednostce był nieuzasadniony. Także z czynnościami procesowymi wiązał się pobyt A. K. w pozwanym Areszcie w okresie od 15 listopada 2006r. do 12 marca 2007r. i po ich zakończeniu powód został przetransportowany do Zakładu Karnego w C.. Przy ustalaniu najbliższej jednostki penitencjarnej zawsze bierze się pod uwagę grupę i podgrupę klasyfikacyjną skazanego. Ponadto, postępowanie dowodowe wykazało, że każdorazowo przed przetransportowaniem powoda do innej jednostki penitencjarnej podejmowane były ustalenia przez służbę zdrowia Aresztu Śledczego w R. czy nie istnieją przeszkody zdrowotne do transportu. Natomiast ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika, iż powód przed przetransportowaniem zgłaszał jakieś dolegliwości, które czyniłyby jego przetransportowanie niemożliwym. Zdaniem Sądu pierwszej instancji pozwany nie naruszył też prawa powoda do korzystania z usług religijnych (jego zachowanie jest zgodne z porządkiem wewnętrznym Aresztu Śledczego w R. (...)). Uczestnictwo

przez skazanych we mszach świętych jest bowiem ograniczone przez warunki lokalowe tj. ilość miejsc w kaplicy i może nie dojść do skorzystania z posługi religijnej z uwagi na dużą ilość osób chętnych. W takich sytuacjach pozwany stara się zapewnić udział skazanych we mszach świętych w inny dzień i tak było w dniu 2 października 2010r., kiedy to powód nie brał udziału we mszy świętej ale zapewniono mu możliwość uczestnictwa w dniu 9 października 2010r. Sąd nie dopatrywał się również naruszenia dobra osobistego powoda w związku z nieotrzymaniem przez niego paczki żywnościowej. Wskazał, iż w myśl art. 113a § 3 i 7 k.k.w. skazany ma prawo otrzymać raz na kwartał paczkę żywnościową o ciężarze nie przekraczającym wraz z opakowaniem 5 kg. W uzasadnionych wypadkach skazany może otrzymać za zgodą Dyrektora Zakładu Karnego paczkę przekraczającą dopuszczalny ciężar. Także skazanemu wyróżniającemu się dobrym zachowaniem w czasie odbywania kary może być przyznana nagroda w postaci zezwolenia na otrzymanie dodatkowej paczki żywnościowej. Ponadto, przepisy kodeksu karnego wykonawczego określają także inne wymogi jakie winna spełniać paczka żywnościowa. Z uwagi na to, iż paczka, którą otrzymał powód w dniu 7 maja 2007r. zawierała niedozwolone artykuły tj. papierosy i słodzik, a więc artykuły, których sprawdzenie jest niemożliwe bez naruszenia w istotny sposób ich substancji, zgodnie z (...)regulaminu organizacyjno - porządkowego wykonania kary pozbawienia wolności paczka ta została zwrócona nadawcy. Powód poza tym jedynym przypadkiem korzystał w pozwanej jednostce z tego uprawnienia, gdyż przykładowo w dniach 15 lutego, 26 marca, 23 kwietnia i 23 czerwca 2010r. otrzymał paczki żywnościowe.

Wedle oceny Sądu z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika także, aby pozwany dyskryminował powoda z uwagi na przynależność do podkultury więziennej. Powód w trakcie pobytu w Areszcie Śledczym w R. należał do grupy grypsujących. Zgodnie natomiast z art. 116 a k.k.w. osadzeni bez zgody i wiedzy nie mogą uczestniczyć w grupach nieformalnych, w tym do grypsujących. Taka postawa osadzonego jest zgodnie z przepisami uwzględniana w opiniach i ocenach osadzonych. Poza swoimi subiektywnymi wskazaniem, powód nie przedstawił żadnych obiektywnych dowodów na to, aby zachowanie pozwanego w tym zakresie było niezgodne z prawem.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie można także mówić o tym, aby pozwany naruszył dobra osobiste powoda przez to, iż musiał on korzystać z „ubrania skarbowego”. Powód bowiem jako osoba posiadająca podgrupę kwalifikacyjną (...) zakwalifikowany do odbywania kary pozbawienia wolności w zakładzie karnym typu zamkniętego dla recydywistów penitencjarnych zgodnie z art. 90 pkt. 5 k.k.w. powinien być ubrany w ubranie skarbowe, co w przypadku naruszenia tego przepisu powoduje odpowiedzialność dyscyplinarną. Pozwany więc zgodnie z przepisami egzekwował ten wymóg wobec powoda. Ponadto, z zebranego materiału dowodowego nie wynika aby pozwany zabraniał powodowi kserowania dokumentów do prowadzenia swoich spraw, na co zgodę wyraża dyrektor jednostki. Wedle Sądu z obowiązujących przepisów nie wynika natomiast, iż na administracji zakładu karnego ciąży obowiązek w tym zakresie. Za bezpodstawny Sąd uznał również zarzut powoda odnośnie odmowy udostępniania aktów prawnych. Stosownie do obowiązujących przepisów pozwany ma obowiązek udostępnić przepisy k.k.w., wydane na jego podstawie przepisy, akty wykonawcze (art. 101 k.k.w. i § 15 regulaminu). Odnośnie natomiast skorzystania z innych aktów prawnych powód mógł mieć je za zgodą dyrektora dostarczone przez rodzinę lub zwrócić się do stosownych instytucji o ich nadesłanie, o czym był informowany przez dyrektora jednostki pismem z 12 stycznia 2010r.

Według Sądu Okręgowego pozwany nie naruszył przepisów odnośnie niezapewnienia w dniu rozpraw czy czynności procesowych ciepłych posiłków. Zgodnie z (...) zarządzenia nr(...) Dyrektora Generalnego Służby Więziennej z 13 sierpnia 2010r. w sprawie realizacji uprawnień osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych do wyżywienia, w dniu, kiedy odbywały się rozprawy z jego udziałem lub udziału w innych czynnościach procesowych poza terenem jednostki penitencjarnej, powód miał wydawane wyżywienie tj. suchy prowiant i napój, gdyż przepisy nie przewidują aby w tych dniach był zapewniony dla skazanego ciepły posiłek. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika też aby powód otrzymywał posiłki niezgodnie z art. 109 k.k.w. tj. otrzymywał je trzy razy dziennie, o odpowiedniej wartości odżywczej, w tym jeden posiłek gorący, z uwzględnieniem, wieku, zatrudnienia, stanu zdrowia, a także wymogów kulturowych i religijnych. Posiłki spełniały wymogi wynikające z rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 września 2003r. w sprawie określenia wartości dziennej normy wyżywienia oraz rodzaju diet wydawanych osobom osadzonym w zakładach karnych i aresztach śledczych. W pozwanym

areszcie każdorazowo skład posiłków jest zatwierdzany przez lekarza, przeprowadzane są kontrole stacji sanitarno-epidemiologicznej.

W ocenie Sądu Okręgowego brak jest również podstaw do podzielenia zarzutu powoda, iż nie miał on zapewnionej opieki lekarskiej i stomatologicznej. Z dokumentacji medycznej bowiem A. K. wynika, iż w czasie pobytu w Areszcie Śledczym w R. korzystał z wizyt lekarskich, w tym i u lekarzy specjalistów, stomatologicznych i stosownie do zaleceń otrzymywał leki czy był poddawany badaniom specjalistycznym. Pozwany w tym zakresie przestrzegał art. 115 k.k.w.

Za niedowiedziany Sąd uznał zarzut, iż pozwany stosuje zawyżone ceny na zakup artykułów w sklepie działającym na jego terenie, gdyż ceny w nim nie odbiegają od powszechnie obowiązujących i są kontrolowane przez pracownika pozwanej jednostki.

Nie wynika również z zebranego materiału dowodowego, że powód nie mógł korzystać z zajęć sportowych czy kulturalnych na terenie pozwanej jednostki. A. K. miał zgodę dyrektora jednostki na udział w tego typu zajęciach. Zdaniem Sądu Okręgowego to, iż mogło nie dojść do jego udziału w zajęciach sportowych spowodowane mogło być najprawdopodobniej tym, iż udział w takich zajęciach ma charakter dobrowolny, a jeżeli jeden z osadzonych z danej grupy nie może w nich uczestniczyć zgodnie z regulaminem zajęcia dla tej grupy winny być odwołane. Udział w zajęciach sportowych jest też zdeterminowany ponadto posiadaną przez areszt śledczy bazą sportową. Wedle Sądu powód nie miał też utrudnionego dostępu do wychowawcy czy był szykanowany przez funkcjonariuszy. Sąd podkreślił, że A. K. miał możliwość składania skarg, o czym świadczą pisma znajdujące się w aktach sprawy kierowane przez niego zarówno do Dyrektora Aresztu Śledczego w R., jak i organów nadrzędnych.

Sąd nie podzielił też zarzutu powoda, że naruszył jego prawa do udziału w wyborach samorządowych. Wskazał, iż zgodnie z § 5 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 19 października 2006r. w sprawie spisu wyborców w wyborach do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw w spisie wyborców sporządzonym dla obwodów głosowania utworzonych m.in. w szpitalu zakładzie pomocy społecznej, zakładzie karnym i areszcie śledczym, wpisani są jedynie wyborcy objęci rejestrem wyborców zameldowanych na pobyt stały w gminie, na obszarze której położona jest m.in. jednostka penitencjarna. Powód na pobyt stały jest zameldowany w powiecie (...), nie był umieszczony w spisie wyborców w związku z powyższym i dlatego nie był doprowadzony na wybory do lokalu wyborczego i nie brał udziału w głosowaniu w dniu 21 listopada 2010r. W tej sprawie powód zgłaszał pisemne skargi, na które były udzielane mu wyjaśnienia.

Odnośnie braku przebadania powoda przed przetransportowaniem go do Zakładu Karnego w P., Sąd ustalił, że w tym dniu nie zgłaszał on żadnych dolegliwości zdrowotnych, a ponadto - jak wynikało z dokumentacji medycznej powoda, którą dysponował pozwany - nie było żadnych przeciwwskazań do przetransportowania powoda do innej jednostki penitencjarnej. W tej sprawie A. K. zwracał się o wyjaśnienie do pozwanego i został mu udzielona odpowiedź. Także zdaniem Sądu odmowa skierowania powoda do nauki została wydana zgodnie z obowiązującymi przepisami. Powód jest zakwalifikowany do kategorii skazanych recydywistów penitencjarnych odbywających karę pozbawienia wolności w zakładzie karnym typu zamkniętego, stąd nie mógł być zakwalifikowany do nauki w pozwanej jednostce w systemie internetowym, gdyż Areszt Śledczy w R. jest przeznaczony do odbywania kary przez młodocianych i odbywających karę po raz pierwszy, a nadto powód przebywał tam w związku z prowadzonymi czynnościami procesowymi, a nie w celu kontynuowania odbywania kary.

Za niezasadny Sąd uznał zarzut powoda co do sposobu przeprowadzania kontroli przez funkcjonariuszy kontroli cel mieszkalnych czy osobistych. Kontrole bowiem w celach mieszkalnych, kontrola rzeczy czy kontrola osobista odbywały się zgodnie z art. 116 § 2 i 4 k.k.w i § 72 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 23 października 2003r. w sprawie sposobu ochrony jednostek organizacyjnych służby więziennej. W myśl tych przepisów w przypadkach uzasadnianych względami porządku lub bezpieczeństwa skazany podlega kontroli osobistej oraz kontroluje się cele i inne pomieszczenia, znajdujące się w nich przedmioty oraz przedmioty dostarczane skazanemu lub przekazywane przez rodzinę. Kontrole te odbywały się pod nieobecność skazanych, zaś kontrole osobiste były podczas nieobecności

osób postronnych i płci odmiernej, dokonywały je osoby tej samej płci. Nie wynika także z materiału dowodowego aby podczas kontroli osobistych powód był źle traktowany przez funkcjonariuszy kontrolujących.

Jeśli chodzi o niemożność uczestniczenia przez powoda w pogrzebie swojej matki Sąd Okręgowy poniósł, że zgodnie z art. 217 d k.k.w. i 141a k.k.w. zgoda na udzielenie przepustki losowej może być udzielona przez sędziego penitencjarnego po udzieleniu zgody przez organ dysponujący. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż w 2004r. powód był tymczasowo aresztowany i w związku z tym o udzieleniu takiej przepustki mogły zdecydować jedynie organy do dyspozycji których pozostawał, a nie dyrektor Aresztu Śledczego w R.. W dokumentacji placówki penitencjarnej brak jest prośby powoda o udzielenie takiej przepustki. W przypadku jeżeli organ do którego dyspozycji pozostawał wówczas powód udzieliłby takiej zgody, administracja Aresztu Śledczego w R. musiałaby te zgodę respektować. Ponadto, nie wynika z zebranego materiału dowodowego, poza gołosłownymi zeznaniami powoda i jego brata, że była powodowi udzielona informacja, iż jego udział w pogrzebie matki jest uzależniony od wpłacenia stosownej kwoty. Sąd podkreślił, iż podnoszone przez powoda okoliczności wynikają z ograniczeń, którym poddane są wszystkie osoby tymczasowo aresztowane lub skazane i tym rygorom poddani są wszyscy osadzeni, a więc nie można mówić o tym, aby te ograniczenia dotyczyły tylko powoda.

Sąd Okręgowy biorąc pod uwagę datę wytoczenia powództwa (28 stycznia 2010r.) i przesłanki z art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. podzielił zarzut pozwanego, iż dochodzone roszczenie uległo przedawnieniu co do zdarzeń za okres osadzenia powoda w Areszcie Śledczym w R. przypadający przed 28 stycznia 2007r.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy powództwo oddalił, zaś jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu powołał art. 102 k.p.c. (k-1250-1259).

Powód w apelacji od tego wyroku, zaskarżając go w całości, zarzucił naruszenie następujących przepisów:

- 1) art. 117 § 1 i 5 k.p.c. w związku z art. 45 ust 1 Konstytucji RP polegającym na odmowie ustanowienia pełnomocnika z urzędu, pomimo, iż jest on osobą pozbawioną wolności mającą za przeciwnika procesowego Skarb Państwa,
- 2) art. 379 pkt 5 k.p.c. w związku z art. 6 ust 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka poprzez pozbawienie go jako strony powodowej możliwości obrony jego praw,
- 3) art. 210 § 2<sup>1</sup> k.p.c. polegające na nieotrzymaniu stosownego pouczenia (bez wskazania jego rodzaju), pomimo nałożonego tym przepisem obligatoryjnego obowiązku pouczenia strony występującej w procesie bez pełnomocnika,
- 4) art. 214 § 1 k.p.c. polegającym na prowadzeniu rozprawy, mimo iż strona powodowa nie brała w niej udziału wskutek nadzwyczajnego wydarzenia;
- 5) art. 231 k.p.c. w związku z art. 232 w związku z art. 45 ust 1 Konstytucji RP polegającym na oddaleniu powództwa pomimo, iż strona powodowa dostarczyła fakty i udowodniła te fakty za pomocą prawa, a mimo to doszło do oddalenia powództwa, a tym samym doszło do naruszenia zasady państwa prawnego oraz naruszenia zasady zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa (art. 2 Konstytucji RP),
- 6) art. 233 § 1 k.p.c. według skarżącego wnioski jakie sąd wyprowadził z zebranego materiału dowodowego są nie do pogodzenia z logicznym rozumowaniem; ponadto z uzasadnienia apelacji wynika zarzut, iż Sąd nie mógł się oprzeć się na zeznaniach świadków będących funkcjonariuszami służby więziennej (tj. P. G., W. W., R. F., M. B., R. L., D. C., J. M. i K. Ś.), ze względu na dotyczący ich zakaz wynikający z art. 259 pkt 3 k.p.c. (numeracji tego przepisu skarżący wprost nie powołał ale przytoczył jego pełną treść), a także w tym kontekście również zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c.;
- 7) art. 224 § 1 k.p.c. poprzez niedopuszczenie go do zajęcia stanowiska: skarżący przywołał tu tezę wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 lipca 2004r., II CK 423/03, (LEX nr 176098), która brzmi: „Kontradyktoryjność procesu oraz obowiązek zapewnienia stronom możliwości obrony swoich praw, pozwala przewodniczącemu zamknąć rozprawę,

gdy wskazane istotne dla rozstrzygnięcia dowody zostały przeprowadzone, a strony miały sposobność wyrażenia swojego stanowiska”.

8) art. 386 § 2 i 4 k.p.c. polegające na nierozpoznaniu istoty sprawy.

Z obszernego uzasadnienia apelacji stanowiącej w przeważającej części kompilację fragmentów różnych przepisów, komentarzy i orzeczeń (krajowych i europejskich) wynika, że skarżący ponownie przytacza część zarzutów ujętych wyżej w części wstępnej a także formułuje szereg dalszych nie powoływanych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Zwalcza również jego zdaniem nietrafne stanowisko Sądu w kwestii przedawnienia podczas gdy roszczenia odszkodowawcze o charakterze niemajątkowym, wynikające z naruszenia dóbr osobistych nie podlegają przedawnieniu.

Wskazując na powyższe powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania (k-1264-1293). Skarżący domagał się też przeprowadzenia w postępowaniu odwoławczym określonych dowodów (por. pisma sporządzone 29 października 2013r. – data wpływu 4 listopada 2013r. k-1312-1313 i 1314).

### **Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:**

Apelacja jest bezzasadna.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do najdalej idących zarzutów a mianowicie odmowy ustanowienia adwokata i pozbawienia skarżącego możliwości obrony jego praw. W orzecznictwie przyjmuje się, że pozbawienie strony możliwości obrony swych praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. zachodzi wówczas, gdy z powodu uchybienia przez sąd przepisom postępowania, strona wbrew swojej woli została faktycznie pozbawiona możliwości działania w postępowaniu lub jego istotnej części, jeżeli skutków tego uchybienia nie można było usunąć przed wydaniem orzeczenia w danej instancji. Ocena, czy doszło do pozbawienia strony możliwości obrony swych praw, dokonywana jest przy tym na podstawie konkretnych okoliczności sprawy (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 2010r., IV CSK 84/10, LEX nr 621352, z dnia 7 października 2009r., III CSK 35/09, LEX nr 572042, z dnia 10 lipca 2002 r., II KKN 822/00, LEX nr 55519, z dnia 13 czerwca 2002r., V KKN 1057/00, LEX nr 55517).

W ocenie Sądu Apelacyjnego w okolicznościach tego sporu odmowa ustanowienia pełnomocnika z urzędu nie może świadczyć o pozbawieniu powoda możliwości obrony jego praw. Sąd Okręgowy w Lublinie postanowieniem z dnia 5 sierpnia 2010r. oddalił wniosek A. K. o ustanowienie adwokata z urzędu (k-121). Jego zażalenie na to postanowienie Sąd Apelacyjny oddalił 22 września 2010r. akceptując ocenę Sądu pierwszej instancji, że powód potrafi fachowo zadbać o własne interesy i udział profesjonalnego pełnomocnika w rozpoznawanej sprawie nie jest potrzeby (k-144-145). Kolejny jego wniosek w tym przedmiocie został odrzucony na podstawie art. 117<sup>2</sup> k.p.c. postanowieniem Sądu Okręgowego z dnia 16 czerwca 2011r. (k-703) jako oparty na tych samych co poprzednio okolicznościach. Postanowieniem z 22 września 2010r. Sąd Apelacyjny w Lublinie oddalił zażalenie powoda na odmowę sporządzenia uzasadnienia tegoż postanowienia jako niezaskarżalnego (k-867-868). Następny wniosek powoda o ustanowienie adwokata Sąd Okręgowy oddalił 6 grudnia 2011r. (k-938-940), a Sąd Apelacyjny postanowieniem z 14 lutego 2012r. oddalił jego zażalenie na to orzeczenie (k-1043-1044v).

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem odmowa ustanowienia dla strony pełnomocnika procesowego z urzędu nie usprawiedliwia zarzutu nieważności postępowania wskutek pozbawienia strony możliwości obrony jej praw, gdyż wniosek ten podlega uwzględnieniu, jeżeli w ocenie sądu udział profesjonalnego pełnomocnika jest potrzebny - art. 117 § 5 k.p.c. (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2013r., I PK 3/13, LEX nr 1383242, z dnia 2 marca 2005r., III CK 533/04, LEX nr 197647; z dnia 12 września 2007r., I CSK 199/07, LEX nr 461625; z dnia 16 kwietnia 2008 r., V CSK 564/07, LEX nr 424339; z dnia 18 kwietnia 2008 r., II CSK 636/07, LEX nr 646332 oraz postanowienia z dnia 15 maja 2007r., V CSK 37/07, LEX nr 442585 i z dnia 29 kwietnia 2009 r., II CSK 643/08, LEX nr 610216). Przyjmuje się, że: „Tylko w wyjątkowych sytuacjach nieprzyznanie fachowego pełnomocnika z urzędu może być kwalifikowane jako powodujące nieważność postępowania wskutek pozbawienia strony możliwości obrony jej praw.



Dotyczy to jednak tylko przypadków, gdy strona swoim zachowaniem wykazuje nieznaną reguł postępowania lub nieporadność, prowadzącą do tego, że przy faktycznym lub prawnym skomplikowaniu sprawy nie jest w stanie wykorzystać prawnych możliwości prawidłowego jej prowadzenia” (tak Sąd Najwyższy w cyt. wyroku z dnia 28 maja 2013r., I PK 3/13 oraz powołanych tam wyrokach z dnia 8 grudnia 2009 r., I UK 195/09, OSNP 2011 nr 13-14, poz. 190 i z dnia 12 maja 2010 r., IUK 19/10, LEX nr 603408).

W niniejszej sprawie powód miał możliwość podejmowania różnych działań w postępowaniu przed sądem, zmierzających do ochrony jego praw. Umożliwiono mu osobiste uczestnictwo w większości terminów rozpraw a Sąd podejmował szereg czynności pozwalających na realizację składanych przez niego wniosków dowodowych. Powód absolutnie nie może uchodzić za osobę nieporadną o czym świadczy już choćby ilość i treść pism procesowych czy skarg składanych do różnych instytucji, jak też wszczynanych postępowań. Powód nadto, pomimo postawienia zarzutu nieudzielenia mu pouczeń nie wskazał nawet ich rodzaju. Powód zatem był w stanie samodzielnie reprezentować swoje interesy w toczącym się postępowaniu, zawiadamiano go o wszystkich terminach rozpraw i prawie we wszystkich uczestniczył, w tym w czynnościach dowodowych. Miał możliwość składania wniosków dowodowych, ustosunkowania się do pism i dowodów złożonych przez stronę pozwaną i z takich możliwości bardzo szeroko korzystał. Nie było w tym procesie sytuacji o jakich mowa w zarzutach apelacji ujętych wyżej w punktach 4 i 7. Stąd również i one są całkowicie bezpodstawne.

W wyroku z dnia 7 kwietnia 2010r., I UK 343/09 (LEX nr 602210) Sąd Najwyższy wskazał, że sytuacja opisana w art. 379 pkt 5 k.p.c. ma miejsce wówczas, gdy dochodzi do całkowitego pozbawienia możliwości obrony praw, a nie tylko do jej utrudnienia wynikającego na przykład z działania przez stronę bez pomocy fachowego pełnomocnika. W konsekwencji powyższego postępowanie pierwszoinstancyjne nie jest dotknięte nieważnością, gdyż powód miał możliwość dochodzenia swych praw.

Wbrew zarzutowi powoda Sąd rozpoznał istotę sporu, która najogólniej rzecz ujmując sprowadzała się do zbadania czy przysługuje mu roszczenie o zadośćuczynienie z tytułu bezprawnego naruszenia jego dóbr osobistych warunkami przebywania w Areszcie Śledczym w R..

Przy czym podkreślenia wymaga, że jakkolwiek zakres ustaleń Sądu był znacznie szerszy (również i z tego względu, że powód mnożąc zarzuty nie konkretyzował w czasie większości zarzucanych pozwanemu działań czy zaniechań), mógł się on ograniczyć tylko do okresu nieprzedawnionego. Pozwany bowiem już w odpowiedzi na pozew podniósł zarzut przedawnienia. Mając na uwadze, że przedawnić się może tylko roszczenie majątkowe (art. 117 § 1 k.c.), które rzeczywiście powstało - Sąd odwoławczy musi uczynić zastrzeżenie, że nawet gdyby hipotetycznie założyć, że powstało wywodzone z naruszenia dóbr osobistych majątkowe roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia na rzecz powoda, to może być one rozpatrywane tylko co do zdarzeń nie dawniejszych niż sprzed 25 stycznia 2007r., gdyż A. K. złożył pozew w administracji Aresztu Śledczego w L. w dniu 25 stycznia 2010r. (art. 165 § 3 k.p.c.; k-19). W realiach rozpatrywanej sprawy sprowadza się to do dwóch pobytów tam powoda jakie na wtedy przypadają tj. od 25 kwietnia 2007r. do 6 września 2007r. i od 25 listopada 2009r. do 25 stycznia 2010 r. czyli łącznie okresu około siedmiu miesięcy.

Dla dochodzonego roszczenia zgodnie z art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. termin przedawnienia wynosi trzy lata (co do okresu sprzed wejścia w życie powołanego przepisu mającego tu zastosowanie por. art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny Dz.U. Nr 80, poz. 538).

Zgodnie z art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Chwilą określającą początek trzyletniego biegu przedawnienia jest moment „dowiedzenia się o szkodzie” i „osobie obowiązanej do jej naprawienia”, a nie o zakresie szkody czy trwałości jej następstw. Stąd przyjmuje się, że jest to moment, gdy poszkodowany zdaje sobie sprawę z ujemnych następstw zdarzenia wskazujących na fakt powstania szkody i ma świadomość doznanej szkody. A. K. zaś miał na bieżąco świadomość tego w jakich warunkach oraz w jakiej

jednostce penitencjarnej Skarbu Państwa przebywał. Dlatego początek biegu przedawnienia należy liczyć na bieżąco od każdego dnia przebywania powoda w Areszcie Śledczym w R..

W konsekwencji roszczenie dotyczące zdarzeń powstałych przed 25 stycznia 2007r. uległo przedawnieniu, co skutecznie zarzucił pozwany (art. 117 § 2 k.c.) i trafnie zaakceptował Sąd Okręgowy. Stawiany na tym tle w apelacji zarzut wynika jak się wydaje z niedostrzegania przez powoda, że jeśli chodzi o ochronę dóbr osobistych nieprzedawnialne jest roszczenie niemajątkowe jakim jest żądanie złożenia oświadczenia odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie (art. 24 § 1 k.c. zdanie drugie) ale z takim akurat A. K. nie występował, skoro domagał się tylko zadośćuczynienia pieniężnego. Natomiast roszczenie majątkowe jakim jest roszczenie o zadośćuczynienie pieniężne podlega przedawnieniu.

Skarżący domagał się przeprowadzenia w postępowaniu odwoławczym dowodów z wywiadu kuratorskiego sporządzonego do sprawy (...) (...) (...)Sądu Okręgowego w S., o którym dowiedział się 23 października 2013r. (k-1312) oraz z postanowienia z 29 maja 2013 r. Prokuratury Rejonowej w G. wydanego w sprawie (...)o odmowie wszczęcia śledztwa w sprawie śmierci bezdomnego w jego domu, na okoliczność, iż „państwo polskie doprowadziło jego dom rodzinny, gdzie mieszkał przed zatrzymaniem i prowadził spokojne życie, do ruiny i dewastacji, umieralni dla bezdomnych” (k-1214).

Jeśli chodzi o ten pierwszy wniosek nie została w nim zawarta żadna teza dowodowa, gdyż za taką nie może uchodzić przytaczanie fragmentów z różnego rodzaju orzeczeń bez jakiegokolwiek nawiązania do konkretnych okoliczności faktycznych danego sporu (k-1312-1313). W drugim zaś nie ma tezy dowodowej mającej wskazywać na związek postępowania toczącego się w 2013 r. w sprawie śmierci bezdomnego w domu powoda z pobytem A. K. w Areszcie Śledczym w R..

Należy zwrócić uwagę, że Sąd Okręgowy zbiorczo dopuścił dowód ze wszystkich dokumentów składanych przez strony w toku sporu (k-1238) i żadnego z nich nie zakwestionował zwłaszcza, że nie były one przez strony podważane (k-1254). Wprawdzie Sąd ten na ten temat się nie wypowiadał ale z akt sprawy wynika, że kwestia zabezpieczenia domu i majątku powoda była już badana przez sądy, ponieważ ten argument A. K. powoływał ubiegając się o przerwę w odbywaniu kary (por. jego wniosek skierowany do III Wydziału Penitencjarnego Sądu Okręgowego w (...) sporządzony 28 grudnia 2009r. (k-368-369). Z ustaleń poczynionych na potrzeby postępowania w sprawie (...) (...), gdzie postanowieniem z dnia 10 marca 2010r. Sąd Okręgowy odmówił mu udzielenia przerwy w karze (k-370), a Sąd Apelacyjny w L. rozpoznający na nie zażalenie powoda postanowieniem z dnia 12 maja 2010r. wydanym w sprawie (...) utrzymał to orzeczenie w mocy (k-371-371v) wynika, że oceniany wówczas stan nieruchomości A. K. nie uzasadniał jego wniosku. Natomiast bezspornym jest, że w Areszcie Śledczym w R. powód nie przebywał już od listopada 2010r, był tam jeszcze na krótko na przełomie kwietnia i maja 2011r., gdyż w tym czasie był osadzony w Zakładzie Karnym w S. (k-899,1083), więc pozwanej jednostki nie mogą co do zasady dotyczyć ewentualne zarzuty w tym zakresie.

Z tych względów Sąd Apelacyjny mając na uwadze treść art. 227 k.p.c. i art. 381 k.p.c. powyższe wnioski dowodowe oddalił (k-1317).

Niezależnie od braku podstaw do kontynuacji postępowania dowodowego w instancji odwoławczej, podkreślenia wymaga, że w sprawie zgromadzony został bardzo obszerny materiał dowodowy obejmujący, poza dowodami osobowymi (zeznania powoda i wielu świadków), szereg dowodów z dokumentów w postaci: zarządzeń dotyczących porządku wewnętrznego w Areszcie Śledczym w R., opinii Zakładu (...), sprawozdań z wizytacji przeprowadzanych przez sędziego Penitencjarnego Sądu Okręgowego w R., wykaz artykułów spożywczych, których nie można podawać w paczkach i przysyłać pocztą, dokumentacji lekarskiej powoda, protokołów kontroli Państwowego Powiatowego Inspektoratu Sanitarnego w R., licznych skarg powoda składanych w różnym trybie na warunki w pozwanej jednostce i odpowiedzi adresatów na nie, cennika artykułów spożywczych i rejestru paczek. Jego analiza uprawnia do wniosku, że Sąd pierwszej instancji wbrew zarzutowi apelacji nie naruszył przepisów art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. w stopniu, który miałby mieć wpływ na wynik sprawy. Przypomnienia wymaga, że zgodnie z ugruntowanym w tej mierze stanowiskiem orzecznictwa i doktryny zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. może być skuteczny tylko,

gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów. Natomiast nie może polegać na zaprezentowaniu ustalonego przez siebie, na podstawie własnej oceny dowodów stanu faktycznego. Skarżący może tylko wskazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że sąd rażąco naruszył zasady logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego i że uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy (por. przykładowo wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2004r., II CK 369/03, LEX nr 174131). Uwzględnienie przez sąd w ocenie materiału dowodowego powszechnych i obiektywnych zasad doświadczenia życiowego nie usprawiedliwia zarzutu przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów na tej tylko podstawie, że indywidualne i subiektywne doświadczenia strony są od tych zasad odmienne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99, OSNP 2000/19/732). Z kolei dla skuteczności zarzutu obrazy art. 328 § 2 k.p.c., konieczne byłoby stwierdzenie tak poważnych mankamentów konstrukcyjnych uzasadnienia zwalczanego wyroku, które uniemożliwiłyby kontrolę instancyjną wydanego orzeczenia, co w rozpoznawanej sprawie nie ma miejsca.

Powód ogólnikowo zarzuca, że wnioski jakie Sąd wyprowadził z zebranego materiału dowodowego „są nie do pogodzenia z logicznym rozumowaniem” ale nie konkretyzuje z jakich przyczyn. W uzasadnieniu apelacji powtarza tylko większość zarzutów stawianych pozwanemu w postępowaniu pierwszoinstancyjnym bez skutecznego podważania stanowiska jakie zajął Sąd co do każdego z nich, co czyni taką apelację wyłącznie polemiczną. Zbyteczne jest więc ponownie ich omawianie, gdyż Sąd odwoławczy stanowisko Sądu pierwszej instancji aprobuje, a ponadto zostało ono dość wiernie przytoczone we wstępnej części uzasadnienia.

Jednocześnie apelujący prezentuje błędny pogląd, iż Sąd Okręgowy nie mógł oprzeć swoich ustaleń na zeznaniach świadków będących funkcjonariuszami służby więziennej. Wadliwie wskazuje świadków P. G., W. W., R. F., M. B., R. L., D. C., J. M. i K. jako tych, których miałby dotyczyć zakaz wynikający z art. 259 pkt 3 k.p.c. podczas, gdy hipoteza tego przepisu nie dotyczy żadnej z tych osób.

Konkludując, wbrew stanowisku apelującego Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił znaczenie poszczególnych zdarzeń przywoływanych dla uzasadnienia zaistnienia naruszenia dóbr osobistych powoda, a przy braku skutecznego podważenia poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych odnoszących do tych zdarzeń nie sposób też mówić by Sąd ten naruszył którykolwiek z przepisów materialnoprawnych przywoływanych licznie w apelacji, a ściślej w jej uzasadnieniu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w świetle obszernie zgromadzonego materiału dowodowego obrazującego warunki w jakich A. K. przebywał w Areszcie Śledczym w R. (chodzi tu o wszystkie aspekty podnoszone przez powoda), nie można mówić by naruszały one normy w jakich standardowo wszyscy osadzeni odbywają kary pozbawienia wolności. Subiektywne zaś odczucia powoda, że przebywał tam w warunkach poniżających i niehumanitarnych, czy bez należytej opieki medycznej, nie mogą rodzić odpowiedzialności pozwanego Skarbu Państwa. Działania jego funkcjonariuszy nie naruszyły w sposób bezprawny żadnego dobra osobistego powoda, a tym bardziej nie sposób uznać by naruszyły go w stopniu wymagającym jakiegokolwiek zadośćuczynienia pieniężnego.

Sąd odwoławczy aprobuje dominującą linię orzeczniczą opartą na podejściu kumulatywnym, gdzie ocena czy warunki pozbawienia wolności naruszały godność człowieka dokonywana jest przy uwzględnieniu wszystkich parametrów składających się na warunki odbywania kary pozbawienia wolności czy tymczasowego aresztowania.

Powód jak się wydaje ma tego świadomość i zapewne w tym celu mnożył sukcesywnie i wyolbrzymiał tak dużo zarzutów, by wytworzyć w ten sposób obraz osoby traktowanej w sposób niehumanitarny, czy wręcz poniżanej, co jednak nie ma nic wspólnego z rzeczywistym stanem rzeczy. Sądowi Apelacyjnemu z urzędu znany jest fakt, że taką samą taktykę procesową i nie mniejszy katalog zarzutów był badany we wcześniej zakończonym procesie z powództwa A. K. przeciwko Skarbowi Państwa – Zakładowi Karnemu w S., gdzie również jego powództwo, a potem apelacja zostały oddalone (sprawa (...) Sądu Apelacyjnego w L.). Jednocześnie razi skala w jakiej powód absorbuje nie tylko sądy ale i szereg innych instytucji, do których tak licznie kieruje swoje pretensje związane z odbywaniem kary pozbawienia wolności czy tymczasowego aresztowania zważywszy, że jego izolacja jest wyłącznie konsekwencją

dokonanego uprzednio wyboru drogi życiowej. Droga ta - co wymaga wyeksponowania - polegała po prostu na popełnianiu przestępstw, a jak duża jest ich liczba pokazują choćby dołączone do akt niniejszego procesu wyroki z postępowań karnych, w tym co do wymierzenia kary łącznej (por. k-759-773).

Reasumując, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy uprawniał Sąd Okręgowy do wnioskowania, że pozwany wykazał, iż warunki osadzenia powoda w Areszcie Śledczym w R. nie były uciążliwe w stopniu uzasadniającym przyjęcie naruszenia jego dóbr osobistych: godności prawa do intymności, mającym skutkować odpowiedzialnością Skarbu Państwa na podstawie art. 24 i 448 k.c. Apelacja nie dostarczyła przekonujących podstaw do odmiennego wnioskowania i jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. bez obciążania powoda kosztami postępowania apelacyjnego w oparciu o art. 102 k.p.c., o czym zadecydowały te same przyczyny, którymi kierował się Sąd pierwszej instancji.